

Monika Grochalska*

RYTUAŁY W ZWIĄZKU – DYSKURSYWNE KONSTRUOWANIE INTYMNOŚCI

Niniejszy tekst stanowi pogłębioną refleksyjną analizę wycinka wyników badań przeprowadzonych w ramach projektu „Kobiety w związkach intymnych. Studium empiryczno-krytyczne” sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2011/01/D/HS6/02470. Zawiera on charakterystykę praktyk składających się na proces konstruowania intymności w związkach z perspektywy kobiet. Ważnymi składowymi tego procesu są dyskursywnie kształtowane rytuały i nawyki. Zostaną one przedstawione na podstawie analizy materiału badawczego pochodzącego z pogłębionych wywiadów indywidualnych.

Język – intymność – rytuały

Język jest kluczem do zrozumienia, w jaki sposób konstruowane są różne fenomeny życia codziennego, takie jak np. poczucie bliskości w związku, ponieważ tak właśnie badane przeze mnie kobiety rozumieją „intymność” – jako poczucie bliskości fizycznej i psychicznej. Język jest wypadkową praktyk – tego, kim jesteśmy, i tego, co robimy, jest *modus operandi*. Poprzez przyporządkowywanie zjawisk życia codziennego do określonych, ogólnie podzielanych konstruktów słowa i kategorie stają się budulcem świata społecznego. Jednostki w procesie wzajemnych interakcji typizują, a równocześnie konstruują i doświadczają tej interakcji (Holstein i Gubrium 2009, s. 680). Każda grupa społeczna posługuje się swoistym językiem i ma swój własny kulturowy kod w społeczeństwie (Gee 2011, s. 3-5). Taki kod mają także kobiety. Nabywają go w procesie socjalizacji, który jest w dużej mierze ukierunkowany i zdeterminowany przez obowiązujące w naszym społeczeństwie schematy płci. U kobiet kształtują się swoiste oczekiwania i kompetencje związane z tworzeniem związków. Są one często skrajnie różne od dyskursywnie kształtowanych oczekiwań i kompetencji mężczyzn. Zgodnie z koncepcją relatywizmu językowego Edwarda Sapira i Benjamina L. Whorfa, warunki, w jakich żyją kobiety, determinują kategorie języka, jakim się one posługują. Ponadto, zgodnie z koncepcją determinizmu językowego, język ten narzuca także

* **Monika Grochalska**, dr – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Wydział Nauk Społecznych, Katedra Pedagogiki Ogólnej; e-mail: monika.grochalska@uwm.edu.pl.

określoną interpretację rzeczywistości. Utrwalone w języku sposoby konceptualizacji relacji partnersko-rodzinnych oddziałują na sposoby wyobrażania sobie tych relacji i ich konstruowania w codzienności. Język gromadzi zbiorowe doświadczenia kobiet oraz interpretuje i kategoryzuje rzeczywistość, a tym samym reguluje ich zachowania w tej rzeczywistości (Wojciechowski 2012, s. 24-25). Zgodnie z hipotezą Sapira i Whorfa to procesy językowe organizują doświadczenia, a tym samym praktyki społeczne (Sapir 1978, s. 88-89; Whorf 2002, s. 284-285). Dotyczy to w szczególności sposób konstruowania intymności przez kobiety w związkach.

W języku zawarta jest też zwerbalizowana interpretacja rzeczywistości w postaci zespołu sądów o świecie, czyli tzw. językowy obraz świata (JOS). Jerzy Bartmiński wyróżnia sądy „utrwalone” w gramatyce, słownictwie, w kliszowych tekstach, np. przysłowia, oraz sądy „presuponowane”¹ – implikowane przez formy językowe utrwalone na poziomie społecznej wiedzy, przekonań, mitów, rytuałów (Bartmiński 2006, s. 12). W niniejszym tekście zostały poddane analizie sądy presuponowane, zawarte w reprezentacjach społecznych i dyskursach kształtujących doświadczenia oraz praktyki językowe i pozajęzykowe kobiet w ich funkcjonowaniu w relacjach intymnych.

Jak wskazują badania socjologów wiedzy, język stanowi najistotniejszą treść i najważniejsze narzędzie socjalizacji (Pankowska 2005, s. 68). W języku uwidaczniają się nierówności świata społecznego. Wiele spośród tego typu sądów powstaje w odniesieniu do płci społeczno-kulturowej. Język wyznacza obszary aktywności kobiet i mężczyzn – pewne zjawiska, stanowiska i aktywności mają nazwy dostosowane do płci, a inne ich nie mają (Pankowska 2005, s. 68-70). W ten sposób staje się podstawą organizacji patriarchalnego społeczeństwa. Jak twierdzi Linda Brannon (2002), kobiety w komunikacji z innymi nastawione są na współpracę, nawiązanie i podtrzymanie więzi, wytworzenie atmosfery intymności, bliskości i wspólnoty, natomiast mężczyźni komunikują się głównie w celach pozyskania lub przekazania informacji, ewentualnie w celu potwierdzenia swojego statusu w grupie. Jest to skutek wychowania zgodnego z płcią. Dlatego L. Brannon podkreśla, że każda osoba może nabyć styl konwersacji właściwy płci przeciwnej. Mężczyzna może komunikować się jak kobieta, a kobieta – jak mężczyzna, mogą też dopasowywać styl do konkretnej sytuacji, jeśli tylko zrezygnujemy ze schematów płci w wychowaniu. Deborah Tannen (1994) z kolei traktuje komunikację między mężczyznami a kobietami jak komunikację międzykulturową – uważa, że kobiety i mężczyźni posługują się odmiennymi dialektami (*genderlect*), jakby pochodzili z zupełnie różnych kultur. Stąd wnikają nieporozumienia i bariery w komunikacji, ale znając reguły każdego z tych dialektów, każdy może dostosować się do stylu komunikacji płci przeciwnej i komunikować się skuteczniej.

¹ Presupozycja – sąd, opinia, przypuszczenie, powzięte z góry; założenie; postulat, wymaganie czegoś jako warunku (Kopaliński 2007, s. 461).

Uważne przyglądanie się językowi – zarówno temu stosowanemu przez media, ekspertów, naukowców, jak też temu używanemu przez określone grupy społeczne czy jednostki – pozwala zidentyfikować skrypty, schematy, znaczenia, które przypisujemy różnym elementom świata społecznego, a jednocześnie pozwala lepiej ten świat zrozumieć. W naszej kulturze kobietom wpaja się przekonania dotyczące ich szczególnej roli w związku i rodzinie, a także szczególnego znaczenia, jakie związek z mężczyzną i rodzina powinny mieć dla nich. Często już małe dziewczynki konstruują obraz swojego przyszłego męża, ślubu oraz rodziny. Całe otoczenie społeczne wspomaga ten proces. Kobiety rzutują potem tę wiedzę na prawdziwe relacje, próbując uzyskać pożądaną, wyobrażony wcześniej stan. Istotną częścią tej wiedzy są nawyki i rytuały wdrażane przez kobiety w codziennym życiu w celu poprawy bądź utrzymania relacji.

Drugim ważnym dla zrozumienia przedstawianego problemu pojęciem jest intymność. Najczęściej kojarzy się z relacjami o charakterze seksualnym, ale ma duże znaczenie dla szerszych relacji społecznych, w tym dla społecznej spójności. Także relacje rodzinne i przyjacielskie nawiązywane w dzieciństwie noszą znamiona intymności. Są one niezwykle ważne w procesie wytwarzania społecznie kompetentnych dorosłych, w kształtowaniu tożsamości płci oraz w podtrzymywaniu wzorów genderowych różnic. Przyczyniają się także do utrzymywania bądź przezwyciężania społecznych podziałów, gdyż poprzez te bliskie relacje człowiek uczy się miłości lub nienawiści, dominacji i uległości bądź harmonijnej współpracy (Jamieson 1998, s. 2-3).

Według Lynn Jamieson (1998), w okresie postmodernistycznym intymność jest przedstawiana dwojako: w wersji optymistycznej – przyjmuje się, że intymność jest intensywna, jak jeszcze nigdy dotąd, i jest trzonem życia prywatnego, dopuszczalna, a nawet pożądana jest różnorodność typów bliskich relacji, w pełni odpowiadająca ludzkim potrzebom; w wersji pesymistycznej – resztki ekonomicznych, religijnych i normatywnych podstaw małżeństwa zostały utracone, w związku z tym mamy do czynienia z kryzysem, czy wręcz końcem rodziny i zanikiem przywiązania.

Niezależnie od punktu widzenia tych przemian nietrudno jest zauważyć, że kultura popularna nadal konstruuje obraz konwencjonalnej, idealnej rodziny, jako najlepszego możliwego sposobu realizacji scenariusza własnego życia (Jamieson 1998, s. 19-20), a także narzuca sposoby konstruowania relacji partnersko-rodzinych tak, aby były satysfakcjonujące i trwałe. Jednakże bezrefleksyjne powielanie wzorców powielanych przez media może doprowadzić do skutków wręcz przeciwnych.

W teorii Roberta J. Sternberga (1986) intymność jest składnikiem emocjonalnym miłości, obok namiętności i zaangażowania. Intymność to pozytywne uczucia pojawiające się w związku powoli, początkowo wzrastające, następnie powoli „zamierające”. Związane są z szeroko pojmowaną bliskością partnerów, polegającą na wzajemnym

dzieleniu się przeżyciami, informacjami i dobrami, na trosce i szacunku. Jest to składnik afektywny bliskiego związku (Mandal 2011, s. 78).

Intymność oznacza pozytywne uczucia i towarzyszące im działania, które wywołują przywiązanie, bliskość i wzajemną zależność partnerów od siebie. Do tych działań zaliczają się także nawyki i rytuały. Składniki intymności, takie jak np. dawanie i otrzymywanie uczuciowego wsparcia (Wojciszke 2010, s. 10-11), są blisko związane ze społeczno-kulturowym konstruktem kobiecości. Od kobiet oczekuje się otwartości w wyrażaniu uczuć i emocji, werbalnego komunikowania się z innymi, dbania o dobrostan fizyczny i psychiczny innych ludzi z najbliższego otoczenia. Do tego już od najmłodszych lat przygotowywane są dziewczęta. Natomiast chłopców, wręcz przeciwnie, uczy się raczej ukrywania uczuć, tłumienia emocji i „załatwiania” spraw siłą, a nie rozmową. Z powodu tego socjalizacyjnego niedopasowania w związkach partnerzy często doznają poczucia wzajemnego niezrozumienia i rozczarowania.

Istotne jest także tytułowe pojęcie rytuału. Rytuałom interakcyjnym dużo uwagi poświęcił Ervin Goffman (2006). Definiuje on rytuał jako skonwencjonalizowany czyn, poprzez który jednostka przedstawia swój respekt i szacunek dla przedmiotu o najwyższej wartości, temu przedmiotowi bądź jego symbolom kulturowym. Goffman, nawiązując do Emila Durkheima, dzieli rytuały interakcyjne na pozytywne i negatywne. Pozytywne mają za zadanie podtrzymywać więź i kontakt między jednostkami, natomiast negatywne służą naprawieniu zagrożonego konsensusu interakcyjnego. Wszystko to jednak dotyczy w większej mierze rytuałów w sensie społecznym, w tym również religijnych (Foley 2011), natomiast w niniejszej pracy chodzi raczej o rytuały codzienności, czy też rytuały rodzinne, które należy odróżnić od indywidualnych nawyków, jako precyzyjnie określone, stałe społeczne procedury, akceptowane jako właściwe dla osiągnięcia pewnego celu, niezależnie od ich rzeczywistej praktycznej wartości. Organizują one wewnątrzrodzinną współpracę i dyscyplinę, pozwalają regulować status i relacje w rodzinie. Są to procedury mające swe źródło w interakcjach, składające się z wzorcowych, zdefiniowanych zachowań, skierowanych na osiągnięcie pewnego celu. Osoba stosująca rytuał ma poczucie, że jest on adekwatny do danej sytuacji (Bossard i Boll 1949, s. 464). Rytuały rodzinne zostały opisane już pod koniec lat 40. przez Jamesa H.S. Bossarda i Eleanor S. Boll (1949). Jako przykłady rytuałów przywoływali oni zwyczaje związane ze spędzaniem wieczoru wigilijnego, rytuał mycia włosów w określony dzień tygodnia czy jedzenie określonych posiłków w określone dni. Zgodnie z ich definicją są to charakterystyczne, powtarzalne praktyki angażujące przynajmniej dwoje członków rodziny, zorganizowane wokół trzech wymiarów: komunikacji, zaangażowania i ciągłości. Oczywiście rytuały zmieniają się w czasie, np. mycie włosów obecnie straciło charakter rytuału, gdyż z reguły nie wymaga zaangażowania dwóch osób. Stało się raczej nawykiem związanym z zachowaniem zasad

higieny. Natomiast świętowanie ważnych życiowych wydarzeń, przyjęcia urodzinowe czy wspólne posiłki zachowały charakter dość powszechnych rytuałów rodzinnych do dziś. Nawyki od rytuałów różnią się tym, że służą celom instrumentalnym i nie mają znaczenia symbolicznego. W socjologii nawyk oznacza rutynowe, pozbawione refleksji działanie społeczne, będące podstawą ładu społecznego. Natomiast zespół działań mających formę nawyków może tworzyć jednostkowe lub grupowe zwyczaje. Nawyki dzieli się na ruchowe, językowe, myślowe i poznawcze. Natomiast rytuał ma zawsze znaczenie symboliczne, jest swoisty, stanowi zespół działań (nawyków) oraz angażuje rozumienie, co znaczy być członkiem danej grupy. Zaangażowanie i ciągłość rytuału często wykracza poza teraźniejszość i rozciąga się także na kolejne pokolenia (Spagnola i Fiese 2007, s. 285). Rytuały i nawyki różnią się też pod względem wpływu, jaki wywierają na życie rodziny – kiedy nawyk zostaje zakłócony, jest to postrzegane jako pewien kłopot, ale nie zagraża spójności rodziny. Inaczej jest w przypadku rytuału. Zarówno jedno, jak i drugie są wpisane w codzienne interakcje i mają znaczący wpływ na strukturę i emocjonalną atmosferę w rodzinie (Spagnola i Fiese 2007, s. 285).

Założenia metodologiczne badań

Główne pytanie badawcze brzmi: Jakie dyskursywnie kształtowane rytuały są obecne w codziennych praktykach składających się na proces konstruowania intymności w związkach z perspektywy kobiet? Jest to temat pomijany w badaniach nad związkami intymnymi i rodziną, natomiast wyraźnie widoczny w materiale badawczym zebrany na potrzeby opisywanego tu projektu. Jako że przeprowadzone badanie miało charakter eksploracyjny i było usytuowane w strategii badań jakościowych, nie były stawiane hipotezy badawcze.

Analizowany materiał badawczy został zebrany wskutek przeprowadzonych 24 wywiadów indywidualnych. Według Steinara Kvale wywiad jest specyficzną formą rozmowy, podczas której w toku interakcji między badaczką a badaną tworzy się wiedza (Kvale 2010, s. 19-20). Od zwykłej rozmowy wywiad różni to, że jest on ukierunkowany i podporządkowany celowi obranemu przez badacza/badaczkę. Ponadto wywiad jest interakcją między dwiema osobami, podczas której wspólnie tworzą one doświadczenia i interpretacje wcześniej zaistniałych zdarzeń. Są też subiektywne – nie da się wyeliminować wpływu osoby prowadzącej wywiad ani innych okoliczności zewnętrznych i zawsze będą one oddziaływać na odpowiedzi udzielane przez osobę badaną (Gudkova 2012, s. 112). W literaturze można obecnie znaleźć wiele rozmaitych klasyfikacji wywiadów z uwzględnieniem różnych kryteriów. Wywiad użyty do zbierania danych w niniejszych badaniach jest wywiadem indywidualnym, niestandardyzowanym, częściowo ustrukturyzowanym, częściowo kierowanym – prowadzonym z wykorzystaniem

narzędzia nazywanego arkuszem dyspozycji do wywiadu. Tego typu wywiad daje możliwość pogłębionego wglądu w badaną problematykę i odzwierciedlenie w badaniach perspektywy osób badanych (Gudkova 2012, s. 116). Wywiady prowadzone w ramach niniejszego projektu były konstruowane według wskazówek Uwe Flicka (2006) dotyczących **wywiadu epizodycznego**. U jego podstaw leży założenie, że doświadczenia podmiotów w określonym obszarze są przechowywane i zapamiętywane w postaci wiedzy narracyjno-epizodycznej oraz semantycznej. Wiedza epizodyczna jest bliższa doświadczeniu i związana z konkretnymi życiowymi sytuacjami, natomiast wiedza semantyczna jest bardziej abstrakcyjna, zbudowana z przekonań i generalizacji wywiedzionych z doświadczeń (Flick 2006, s. 181). Wywiady przeprowadzone w badaniu związków intymnych z perspektywy kobiet zawierały pytania dotyczące kilku wyróżnionych przez U. Flicka obszarów, charakterystycznych dla wywiadów epizodycznych: koncepcji dotyczących intymności, miłości i związków oraz ich odniesień biograficznych, najbardziej znaczących sytuacji dotyczących tematyki wywiadu oraz sposobów doświadczania omawianych fenomenów. Pojawiły się też pytania dotyczące bardziej ogólnych kwestii społecznych związanych z życiem w związkach oraz pytania dotyczące projektowania przyszłości (Flick 2006, s. 182). W niniejszych badaniach część wywiadów była prowadzona za pośrednictwem internetu, przy użyciu komunikatora Skype, ponieważ spotkanie bezpośrednie nie było możliwe z powodu odległości działającej badaczki od kilku rozmówczyń. Nie zmienia to jednak zasadniczo charakteru wywiadu.

Zastosowano celowy dobór próby badawczej. Przyjęte kryteria doboru to: płeć (kobiety), wiek (powyżej 18. roku życia) oraz czas pozostawania w stałym związku (co najmniej 2 lata). Liczba uczestniczek wywiadów indywidualnych nie była z góry określona, ponieważ zastosowano zasadę tzw. teoretycznego pobierania próbek praktykowaną w metodologii teorii ugruntowanej. Celem jest stworzenie takiej próby, która da możliwie najbardziej różnorodny materiał do badań. Skład ani liczebność próby nie są znane na początku badania. W trakcie jego trwania dobiera się kolejne podmioty do próby, aż do uzyskania stanu nasycenia teoretycznego. Kolejne rozmówczynie były dobierane tak, aby zapewnić maksymalne wewnętrzne zróżnicowanie próby, a zatem obejmowała ona kobiety młodsze i starsze, homo- i heteroseksualne, żyjące w związkach formalnych i nieformalnych, żyjące w związku zarówno od kilku, jak i kilkunastu, czy nawet kilkudziesięciu lat. Badania były prowadzone do momentu aż uznano, że każdy następny przypadek nie wnosi już do badań niczego nowego. Ostatecznie już po dwudziestu wywiadach osiągnięto cel, ale całkowita ich liczba zamknęła się w dwudziestu czterech – te nadmiarowe wywiady stanowiły formę upewnienia się, że projekt można zamknąć (Hensel i Glinka 2012, s. 92-93). W poszukiwaniu respondentek została wykorzystana technika „śnieżnej kuli” – same respondentki wskazywały

kolejne osoby ich zdaniem „nadające się” do udzielenia wywiadu. Nagrane wywiady zostały poddane transkrypcji metodą Gail Jefferson (2004) – w wersji uproszczonej i dostosowanej na potrzeby badania (Rapley 2010, s. 115-122). W celu zapewnienia uczestniczkom badań pełnej anonimowości w transkrypcjach imiona zostały zastąpione kodami skonstruowanymi według schematu: R/numer wywiadu_wiek/typ związku (F – formalny/N – nieformalny/FL – formalny lesbijski/NL – nieformalny lesbijski)/staż w związku w latach, np. R1_32F5. Pozwala to jednocześnie łatwo zidentyfikować cechy społeczno-demograficzne cytowanych osób.

Rytuály i nawyki partnersko-rodzinne w dyskursie kobiecym

Zidentyfikowane w dyskursie kobiecym rytuały są dwojakiego rodzaju: 1) powszechne, stosowane w wielu związkach, jak wspólne jedzenie posiłków, pocałunki na powitanie/pożegnaniu; 2) indywidualnie wykreowane na potrzeby tylko jednego związku, np. wieczorne „ocenie”.

Rytuály powszechne są konstruowane na podstawie sekwencji prostych nawyków, jednakże kobiety nadają im znaczenie symboliczne, a nawet same wprost nazywają „rytuałami”. Rytuály indywidualne są tworzone przez partnerów rozmyślnie, w celu wzmocnienia więzi w rodzinie oraz nadania poczucia wyjątkowości ich relacji. Są one znacznie rzadsze.

W kolejnej części tekstu zostaną przedstawione rytuały powszechne – pojawiające się w podobnej formie w wielu związkach. Można wyróżnić dwa rodzaje tych dyskursywnie konstruowanych rytuałów: pierwsza grupa to rytuały związane z wyznawanymi wartościami, druga – to rytuały codziennych praktyk społecznych. Jednym z takich powtarzalnych celowościowych działań, związanych z wyznawanymi wartościami, mających doprowadzić do pewnego skutku, jest koncentrowanie uwagi na dzieciach w rodzinie, czyli swoisty **rytuał poświęcenia dla dzieci**. Początkowo ważna jest miłość między partnerami, ale kiedy pojawiają się dzieci, schodzi ona na dalszy plan. Wszelkie podejmowane praktyki sprowadzają się do jednej najważniejszej zasady: w pierwszej kolejności zaspokajane są codzienne potrzeby dzieci, potrzeby partnerów – jeśli zostanie na to czas. Rodzice, a zwłaszcza matki, wierzą, że takie poświęcenie przysporzy im miłości (i dzieci, i partnera) oraz spowoduje, że dzieci będą w przyszłości odwdzięczały się opieką:

R1_35F14: Takie może przeobrażenie, bo wcześniej to tylko były amorki, jedne oczy .hhh w drugie oczy patrzyło i tylko były amory, .hhh tak? Doszło jedno dziecko, .hhh to już tych amorków było troszkę mniej, ale te amorki, ten-, y: ta m-, (.) t-, pomniejszona ilość na męża .hhh to odniosła-, y: znalazła się na dziecku, .hhh y: i później drugie dziecko ((rozbawienie)) to już-, (.) .hhh jeszcze mniej tych amorków, (.) aczkolwiek takie to były y: zmiany, takie, tak? Pomnie-, y: tylko po prostu poszerzone są o dzieci.

Związek ewoluujący w kierunku koncentracji na dzieciach jest traktowany jako norma. Taki dyskurs może zaistnieć tylko w warunkach społecznych, w których dzieci są traktowane jak najwyższa wartość. Współcześnie tego typu przekonania są szeroko dystrybuowane zarówno w dyskursie nauk społecznych, jak i w dyskursie medialnym.

Bezpośrednio związany jest z tym rytuał codziennych praktyk społecznych – **rodzinnej aktywności**. Dotyczy on czasu spędzanego rodzinnie, z dziećmi:

R1_35F14: *.hhh On nie pozwala absolutnie nigdy, że na przykład w niedzielę mamy już .hhh chwilę wolnego czasu .hhh i ja już mówię, o:, jak mi się marzy-, tak w () ciśnienie, .hhh y:: położyć się na kanapie, kocykiem się przykryć, absolutnie nie. (.) Chodź, idziemy na spacer. Buch, dzieci, nie? (.) I bierzemy, ubieramy, hulajnogę bierze, ta rolki i idziemy. .hhh Nie ma tam, że-, lenistwa u nas.*

Jest to zgodne z dyskursywnie kształtowanym przekonaniem, że czas trzeba spędzać aktywnie. Jednocześnie jest to jeden z przejawów „inwestowania” w relacje z dziećmi. Im mniej czasu mają dla siebie nawzajem członkowie rodziny, tym bardziej przekonuje się ich, że nie ilość, a jakość czasu się liczy.

Kolejnym jest **rytuał randkowania**, także związany z wartościami. Znaczenie czasu spędzanego wspólnie przez partnerów jest podkreślane niemal w każdym wywiadzie, jako konstytutywny element związku. Takim czasem są wspólne wyjazdy lub przynajmniej wspólne wyjścia na randki:

R22_39FL7: *Tak (.), czy staramy się wszystkie posiłki zjeść razem, ale nikt-, nie zawsze się udaje, ale .hhh (.) m:: (2) dbamy o to, żeby mieć czas y: (.) i wyjścia do restauracji y:: m: (.) i (.) y: umówienia się na randkę. (1)*

Pragnienie spędzania większej ilości czasu razem jest częstym motywem pojawiającym się w kontekście planów na przyszłość:

R11_27N6: *Tak, na pewno chcemy ze sobą być, przynajmniej z tego co ja wiem. Y: spędzać ze sobą czas, życie, nie wiem, y: dzielić pasje. (.)*

Nawet jeśli praca zawodowa ogranicza czas spędzany z partnerem/partnerką, to kobiety podkreślają, że ważne jest chociażby „łapanie chwil razem”:

R4_32F17: *y:: ((westchnienie)) Wiesz co (.), to my y:-, chyba właśnie przez te wyjazdy uczymy się łapać chwile- (.), le (.), bo wiemy, że dziś jest, w tym tygodniu (.), a za tydzień go nie będzie (.)*

R3_30F3: *. Natomiast teraz na co dzień, to jest jakby łapanie takich chwil razem. .hhh Mój mąż jest teraz na dwóch etatach, pracuje zarówno w W. ((nazwa miejscowości)), jak i K. ((nazwa miejscowości)). .hhh Jest bardzo rozbity, jesteście cały czas w takich rozjazdach.*

Ważne jest wspólne spędzanie czasu, a zwłaszcza planowanie i dbanie o jego jakość:

R17_35N8: *Na pewno: (.) wyjazdy wszystkie na jakieś y: wczasy, kiedy jesteście tylko razem (.), kiedy mamy wyłączone telefony, on nie pracuje, ja=nie=prac-, to=sq-, to=jest najlepszy okres, najlepszy czas. Najmiej wspomina Szklarską Porębę (.), to był czas taki mega. ((śmiech))*

Planowanie wspólnych wyjazdów, spędzanie weekendów sam na sam w hotelu, wspólne ekstremalne wyprawy – sam rodzaj aktywności nie jest ważny, ale istotne jest „wyrwanie się” z domu raz na jakiś czas. Kobiety są przekonane, że takie wyjazdy uatrakcyjniają życie w związku i go spajają.

Do rytuałów codziennych praktyk należą natomiast z pewnością **wspólne posiłki**:

R5_30F8: No y: zależy. No na przykład my: mamy takie rytuały dość mocne, które może (.) chyba są takie=nasze. .hhh y: Typu, zawsze rano jemy śniadanie razem. Choćbyśmy, nie wiem: choć-, choćby nie wiem, choćby=choćby nie wiem=co się działo, my to śniadanie jemy. Zawsze znajdziemy te 20 minut, żeby posiedzieć sobie razem na: sofie .hhh, przytulić się, poleżeć chwilę, pobawić się z dzieckiem. Przed wyjściem do pracy, przed tym całym rozgardiaszem, który mamy.

Przekonanie o skuteczności tego rytuału pochodzi z dyskursu powszechnie dostępnych poradników, zarówno książkowych, jak i w formie artykułów na portalach dla kobiet oraz z dyskursu medialnego – głównie seriali (*M jak miłość*, *Rodzinka.pl*). Sam rytuał na zapewnić zaangażowanie i porozumienie między wszystkimi członkami rodziny. W odgrywanie tego rytuału jest wpisane założenie, że to kobieta przygotowuje ów posiłek, albo przynajmniej inicjuje jego przygotowanie i angażuje w to całą rodzinę.

Podobnym rytuałem są też **pocałunki**, zazwyczaj na „dzień dobry” i „dobranoc”:

R4_32F17: Więc śpimy zawsze razem. To jest bardzo ważne, żeby zasypiać razem, razem się budzić. .hhh y: Jak on idzie do pra:cy, no to żeby się zawsze pożegnać (.), czy jesteśmy pokłóceni, czy nie, ale nigdy nie ma tak, że mówi, cześć, no tylko zawsze chociaż dawajemy sobie tego szybkiego buziaka (1) i-, czulego lub mniej czulego (.), to te-, zależy od wielu czynników. Ale (.) musi być, tak samo jak musi poka-, całować każde dziecko.

Jest to szybki i prosty sposób okazania miłości. Dotyczy zarówno partnerów, jak i dzieci. Taki rytuał również ma genezę w dyskursie poradnikowym i medialnym, a także w tradycji, gdyż pocałunki są powszechnym sposobem okazywania uczuć niemal na całym świecie.

Rytuałem codzienności jest też **obdarowywanie prezentami**:

R20_18N2: Ale najlepiej to było na początku, i tak (.) później, 5 (.), 5 miesięcy, już jak byliśmy to (.), to fajnie było cały czas, bo cały czas zawsze były prezenty bez okazji, to ró:że, to zawsze ra: no przychodził pod dom, jakby specjalnie o 5-tej wstawał, żeby do mnie do szko- o, do szkoły mnie odprowadzić. ((uśmiechając się)) Fajnie było (.) wtedy, a teraz to tak-, też jest fajnie, też czasami prezenty są bez okazji, albo coś, ale wtedy to jeszcze-, no to może początku związku był, to może wtedy tak- Ale teraz też jest bardzo fajnie.

Prezenty podarowane ze względu na jakąś okazję są cenne i mile widziane, ale najważniejszym dowodem miłości są prezenty „bez okazji”. Odgrywanie tego rytuału jest oczekiwane przede wszystkim od mężczyzn:

R9_52F33: Kiedyś był taki moment, że ja:- (.), podo-<, znaczy nie był, cały czas mi się podoba to, jak w związku się słyszy, a, bo dostałam kwiaty od męża bez okazji .hhh, czy nawet na okazję.

>Bo ja już to nie pamiętam, kiedy< dostałam kwiaty. .hhh Ale mi się to właśnie podoba takie coś. Chciałabym, żeby mój mąż tak mi przynosił kwiaty. No niestety: nie przynosi ((uśmiech)), nie?

Jego źródła tkwią w micie miłości romantycznej, rozpowszechnianym przez książki i media – poradniki i popularne seriale, a także tzw. harlequiny, są często przywoływane przez badane kobiety źródłami ich wiedzy na temat „idealnego” związku. Wyobrażony książę z bajki, jeśli jest zakochany, obsypuje swoją wybrankę kwiatami i prezentami. Zatem jest to dowód niesłabnącej miłości, a jednocześnie obraz silnie związany z rolą tradycyjnie przypisywaną mężczyźnie – tego, który przynosi dobra materialne do domu.

Są też rytuały mniej powszechne i niedotyczące całej rodziny, a jedynie kobiet, takie jak „**wyplakiwanie się**”. Rytuał polega na tym, że kiedy kobieta ma problem w związku, to szuka innej kobiety lub całej grupy kobiet, którym może się „wyplakać”. Jest to coś w rodzaju lokalnych, tworzonych *ad hoc* kobiecych grup wsparcia:

R21_56F37: Ja jestem tu sama. Bo tu rodziny nie mam. My tu tak o siostrę, ale teraz dzwoniła z Gorzowa. (.) Tak że jak coś mi jest złe, no to tam sobie do, do siostry dzwonię, taką, chociaż się wyżalę, ale to mi i tak nic nie pomaga.

Takie rytuały także przyczyniają się do trwania związków, ponieważ pozwalają radzić sobie z negatywnymi emocjami i relacjami dalekimi od wdrukowanego w procesie socjalizacji ideału związku. Niektóre kobiety praktykują jednak „wyplakiwanie się” partnerowi:

R17_35N8: Tak, wolę się wyżalić w czterech ścianach do mojego faceta (.), wyplakać się (2,5)

Celem takiego rytuału jest oczyszczenie się z negatywnych emocji, poprawienie samopoczucia. U mężczyzn byłoby to odczytane jako niedopuszczalna słabość, dla kobiet natomiast okazywanie słabości jest czymś naturalnym.

Swoistym rytuałem dla części badanych kobiet jest też **seks**. Jednak dokładne opisanie roli seksu w związku z perspektywy moich rozmówczyń wymagałoby odrębnego opracowania. Traktowanie seksu w kategoriach rytuału trafnie ujmuje poniższy cytat:

R12_36F9: Znaczy, ja bardziej z perspektywy psychologicznej (.) wiem, że seks jest potrzebny (.) bardzo, bo (.) nie ma co ukrywać, on buduje bliskość, tak? To on po-, jakby .hhh to, że my przebywamy y: ze sobą .hhh i spytamy ze sobą, no to powoduje, że te nasze więzi się zacieśniają, tak? Ale to jest czysto takie naukowe po prostu podejście i .hhh, ale, no to też sprawia dużą przyjemność y:.

Niektóre badane kobiety otwarcie mówią, że seks nie tyle służy zaspokojeniu ich potrzeb, ile służy podtrzymaniu bliskości między partnerami. One interesują się tematem seksu, poszukują informacji na ten temat i konstruują własną wiedzę, która przekłada się na praktyki w związku. W ten sposób seks staje się symbolem więzi i jednocześnie

„przedsięwzięciem refleksyjnym” (Giddens 2007). Jest wspomagany przez różne źródła informacji, porady, szkolenia.

W zebranych materiale badawczym wyróżniono tylko jeden rytuał indywidualny – **wieczornego „oceniańia”**. Pojawił się on w opowieści jednej z rozmówczyń jako ważny element jej związku. Polega na mówieniu codziennie wieczorem, często już w łóżku, o tym, co się w ciągu dnia partnerom podobało lub nie we wzajemnych zachowaniach. Jest to rytuał służący wyzbyciu się negatywnych emocji i napięć, chroniący przed konfliktami. Ponadto służy okazywaniu otwartości i szczerości w tej konkretnej relacji:

(R10_38F18): (...) mamy taką=zasadę, że się wieczorem, po prostu kładziemy się, i nie oceniając, mówimy, w tym dniu podobało mi się to i to u ciebie, <ale to> jak się odezwałeś do=mnie na przykład (.), no nie wiem .hhh (.), przy stole, czy coś tam (.). [...] Jest (to=dla=mnie) bardzo trudne, bo jestem straszną gadu:łą, więc jak on mi powie, nie podobało mi się, że dzisiaj na przykład krzyknęłaś na córkę .hhh (.), a ja już chcę powiedzieć, DLACZEGO?, ale nie mogę. Bo taką mamy zasadę, że mówimy, co nam się podobało, co nie (.), i możemy ewentualnie=rano powiedzieć, że się nie zgadzamy z tym, ale przez to (. ((rozbawienie)) cały wieczór musimy się z tym zgodzić, co myśli o nas druga osoba (.). hhh

Zasada jest taka, że do następnego dnia rano nie można w żaden sposób uzasadniać, tłumaczyć się z ocenianego zachowania czy sprzeciwiać się opinii partnera/partnerki. Trzeba po prostu ją przyjąć i przemyśleć. Dopiero następnego dnia można na ten temat porozmawiać. Rozmówczyni zaznaczała, że rytuał ten pozwala im oczyszczać wzajemne relacje i unikać ranienia się poprzez powtarzanie zachowań źle ocenianych przez drugą stronę relacji. Jest to sposób utrzymania „codziennej higieny” relacji, a jednocześnie rytuał mający swe źródła w popularnej wersji psychologii, powszechnej we współczesnych mediach (koncepcja udzielania informacji zwrotnej), udoskonalony i dopasowany do potrzeb partnerów w tym konkretnym małżeństwie, działający tylko na gruncie jednostkowych relacji. Niektóre pary świadomie pracują nad tym, żeby tego typu rytuały wymyślić i wdrożyć w codziennym funkcjonowaniu. Potem wręcz obsesyjnie przestrzegają ich na co dzień w związku. Jest to zgodne z dyskursywnie wpojonymi przekonaniami kulturowymi, dotyczącymi korzystnego oddziaływania rytuałów na związek.

Rytuały odzwierciedlane w praktykach moich rozmówczyń są zrozumiałe same przez się, nie wymagają uzasadniania. Są często przywoływane w praktycznym dyskursie związków jako sposoby podtrzymywania bliskiej relacji, dbania o związek. Zgodnie z przyjętymi założeniami teoretycznymi, taki rytuał jest pewnym działaniem lub sekwencją działań podejmowanych dla osiągnięcia określonego z góry celu. Jest powtarzalny i ma zapewnić sukces w jakiejś dziedzinie, w tym przypadku w związku/rodzinie. Buduje też poczucie wspólnoty, angażując w pewien sposób wszystkich członków danej społeczności. Zarówno same rytuały, jak i przekonanie o ich skuteczności

jako środka podtrzymania relacji i zachowania bliskości w związku pochodzą w dużej mierze z dyskursu medialnego i popularnonaukowego.

Podsumowanie – znaczenie i dyskursywne źródła rytuałów

W toku eksploracji określonego w projekcie obszaru badawczego (doświadczenia kobiet w związkach intymnych) wyłonił się temat rytuałów partnersko-rodzinych, który sam w sobie był obiecującym przedmiotem analizy. Z tego powodu pojawiło się pytanie o dyskursywnie kształtowane rytuały obecne w codziennych praktykach składających się na proces konstruowania intymności w związkach z perspektywy kobiet. Zidentyfikowane na podstawie analizy materiału badawczego rytuały są dwojakie:

- 1) powszechne, stosowane w wielu związkach: rytuał poświęcenia dla dzieci, rytuał rodzinnej aktywności, rytuał randkowania, wspólne posiłki, pocałunki na „dzień dobry” i „dobranoc”, obdarowywanie prezentami, „wyplakiwanie się”, seks;
- 2) indywidualnie wykreowane na potrzeby tylko jednego związku: wieczorne „ocianie”.

Biorąc pod uwagę źródła wiedzy na temat związków wskazywane przez badane kobiety (które ze względu na ograniczoną objętość tekstu nie mogą być tu szczegółowo opisane), można stwierdzić, że najprawdopodobniej rytuały mają swe źródła zarówno w międzypokoleniowym rodzinnym przekazie socjalizacyjnym, jak też w dyskursie publicznym (poradniki, seriale, życie celebrytów, czasopisma, filmy, internet, książki, zajęcia na studiach, telewizja, polityka).

W kwestii kształtowania rytuałów istotną rolę odgrywa dyskurs popularnych poradników, w których szczególnie często przywiązuje się wagę tego typu działań dla zachowania bliskości w związku. Bardzo popularną pozycją tego typu, odnoszącą się wprost do rytuałów w związku, jest poradnik Sue Johnson (2012). Zdaniem tej autorki rytuały kształtują poczucie przynależności do związku, a najlepsze są najprostsze: przytulanie i całowanie podczas wstawania i zasypiania, wychodzenia z domu i wracania do niego, pisanie do siebie listów, e-maili, SMS-ów lub zostawianie karteczek, zwłaszcza kiedy jedna osoba wyjeżdża, dzwonienie do siebie w ciągu dnia po to, żeby sprawdzić, co słychać u drugiej osoby, wygospodarowanie specjalnego czasu tylko dla siebie, np. na wspólne śniadanie, wychodzenie na randki przynajmniej raz w miesiącu, czy też celebrowanie rocznic i szczególnych dni, wręczanie sobie małych upominków. W rozumieniu Sue Johnson rytuałem jest też seks. Podobne podejście prezentuje małżeństwo Diane i Kerry'ego Riley w poradniku *Rytuały więzi małżeńskiej – tantryczne sekrety udanych związków partnerskich*. Takie podejście do seksu jest też widoczne w dyskursie naukowym. Amerykański socjolog – Randall Collins stosunek seksualny nazywa rytuałem miłości, który ma moc wytwarzania i odtwarzania więzi społecznej,

a jednocześnie jest symbolem tej więzi (Collins 2011, s. 269). Rytuały seksualne powinny być regularnie powtarzane, aby więź mogła się utrzymać – częstotliwość zależy od czasu trwania relacji i etapu, na którym znajduje się związek. O tej szczególnej więzi mogą świadczyć też uwarunkowane kulturowo praktyki cielesne oparte na dotyku, takie jak trzymanie się za ręce, przytulanie, głaskanie, całowanie.

Tego typu treści pojawiające w dyskursie publicznym są powielane przez „pop-psychologiczne” magazyny i portale dla kobiet, również on-line. Rozszerzając w ten sposób zakres swojego wpływu, treści te stają się wreszcie nieświadomie powielanymi schematami. Dyskursywny charakter partnersko-rodziny rytuałów najlepiej uwiadacznia się w tym, że wszystkie przytoczone powyżej przykłady rytuałów z poradników w mniejszej lub większej mierze znalazły odzwierciedlenie również w wypowiedziach moich rozmówczyń.

Język dyskursu publicznego narzuca swoisty sposób konceptualizacji relacji partnersko-rodziny, który z kolei oddziałuje na sposoby wyobrażania sobie tych relacji i ich konstruowania w codzienności – w tym również poprzez ustanawianie i przestrzeganie rytuałów. Dyskursywnie kształtowane przekonania dotyczące szczególnej roli kobiety w związku i rodzinie powodują, że szukają one sposobów na poprawę jakości relacji w rodzinie. Opisywane rytuały są uzupełnieniem kobiecego stylu komunikacji, nastawionego na współpracę, nawiązanie i podtrzymanie więzi, wytworzenie atmosfery intymności, bliskości i wspólnoty (Brannon 2002). To, co pojawia się w serialach, poradnikach, artykułach na internetowych portalach, znajduje swoje odzwierciedlenie także w kobiecych społecznych reprezentacjach związku, czyli w warstwie używanego przez nie języka i budowanych na tej podstawie praktyk. Proste nawyki, jak posiłki lub pocałunki, w dyskursie kobiecym otrzymują rangę rytuałów – nabierają znaczenia symbolicznego, a czasem wręcz magicznego, mającego zapewnić rodzinie powodzenie. Kultura popularna konstruuje obraz konwencjonalnej, idealnej i szczęśliwej rodziny jako najlepszego możliwego sposobu realizacji scenariusza życia (Jamieson 1998, s. 19-20), a odpowiedzialność za uzyskanie stanu rodzinnego szczęścia za sprawą oczekiwań społecznych spada na kobiety. Często poświęcają one własny dobrostan na rzecz wyobrażonego szczęścia własnej rodziny. Rytuały są behawioralnym aspektem intymności. Organizują wewnątrzrodzinne relacje, a wyrażają się w interakcjach, składających się z wzorcowych, zdefiniowanych zachowań, skierowanych na osiągnięcie celu. Kobiety stosujące te rytuały mają poczucie, że są one adekwatne do sytuacji i służą utrzymaniu bliskości, podtrzymaniu trwałości i wysokiej jakości relacji, chociaż ich rzeczywista praktyczna wartość dla osiągnięcia tego celu jest dyskusyjna. Rytuały są symbolami przynależności do związku/rodziny i jednocześnie stanowią wzorce dla kolejnego pokolenia, jako że wiele spośród tych rytuałów angażuje także dzieci. Kiedy rytuał zostaje zaburzony, może być to sygnał, że relacje w rodzinie/związku się psują.

Zwłaszcza seks traktowany jako rytuał jest „papierkiem lakmusowym” jakości relacji w parze.

Opisane rytuały stają się częścią kobiecego świata społecznego. Są zaczerpnięte z dyskursów współistniejących w sferze publicznej i równocześnie wkomponowane w dyskurs tworzony przez same kobiety. Rytuały inicjowane przez kobiety są wypadkową wdrukowanych im socjalizacyjnych przekazów o ich szczególnej roli w związku, a jednocześnie wklajają je w kolejne społeczne schematy dotyczące związków intymnych. Poznanie takich niuansów codziennego konstruowania intymności może być pomocne w tworzeniu skutecznych programów poradnictwa dla kobiet i terapii par lub rodzin.

Bibliografia

- Bartmiński J. (2006), *Językowe podstawy obrazu świata*, Wydawnictwo UMCS, Lublin.
- Bossard J.H.S., Boll E.S. (1949), *Ritual in family living*, „American Sociological Review”, t. 14, s. 463-469.
- Brannon L. (2002), *Psychologia rodzaju*, GWP, Gdańsk.
- Collins R. (2011), *Łańcuchy rytuałów interakcyjnych*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków.
- Flick U. (2006), *An introduction to qualitative research*, Sage, London–Thousand Oaks–New Delhi.
- Foley E. (2011), *Ritual Theory*, w: *The Wiley-Blackwell Companion to Practical Theology*, B.J. Miller-McLemore (red.), Blackwell Publishing Limited, Malden. s. 143-152.
- Gee J.P. (2011), *An Introduction to Discourse Analysis*, 3rd ed., Routledge, London–New York.
- Giddens A. (2007), *Przemiany intymności. Seksualność, miłość i erotyzm we współczesnych społeczeństwach*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Goffman E. (2006), *Rytuał interakcyjny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Gudkova S. (2012), *Wywiad w badaniach jakościowych*, w: *Badania jakościowe. Metody i narzędzia*, tom 2, D. Jamielniak (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 111-129.
- Hensel P., Glinka B. (2012), *Teoria ugruntowana*, w: *Badania jakościowe. Podejścia i teorie*, tom 1, D. Jamielniak (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 89-113.
- Holstein J.A., Gubrium J.F. (2009), *Praktyki interpretacyjne a działanie społeczne*, w: *Metody badań jakościowych*, tom 1, N.K. Denzin, Y.S. Lincoln (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 677-705.
- Jamieson L. (1998), *Intimacy. Personal relationships in modern societies*, Polity Press, Cambridge–Malden.
- Jefferson G. (2004), *Glossary of transcript symbols with an introduction*, w: *Conversation analysis: Studies from the first generation*, G. Lerner (red.), John Benjamins Publishing, Amsterdam–Netherlands, s. 13-31.
- Johnson S. (2012), *Przytul mnie. Siedem rozmów, które zapewnią miłość przez całe życie*, Wydawnictwo Laurum, Warszawa.
- Kopaliński W. (2007), *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa.
- Kvale S. (2010), *Prowadzenie wywiadów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

- Mandal E. (2011), *Miłość, władza i manipulacja w bliskich związkach*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Pankowska D. (2005), *Wychowanie a role płciowe*, GWP, Gdańsk.
- Rapley T. (2010), *Analiza konwersacji dyskursu i dokumentów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Riley K., Riley D. (2004), *Rytuły więzi małżeńskiej – tantryczne sekrety udanych związków partnerskich*, Wydawnictwo Medium, Konstancin-Jeziorna.
- Sapir E. (1978), *Kultura, język, osobowość*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Spagnola M., Fiese B.H. (2007), *Family routines and rituals: A context for development in the lives of young children*, „Infants & Young Children”, t. 20(4), s. 284-299.
- Steinberg R.J. (1986), *A Triangular Theory of Love*, „Psychological Review”, Vol. 93, no. 2, s. 119-135.
- Tannen D. (1994), *Ty nic nie rozumiesz! Kobieta i mężczyzna w rozmowie*, W.A.B., Warszawa.
- Whorf B.L. (2002), *Język, myśl i rzeczywistość*, Wydawnictwo KR, Warszawa.
- Wojciechowski B.T. (2012), *Dekodowanie ki: Językowa wizja świata wewnętrznego człowieka w japońszczyźnie*, Wydawnictwo UJ, Kraków.
- Wojciszke B. (2010), *Psychologia miłości*, GWP, Gdańsk.

RYTUĄŁY W ZWIĄZKU – DISKURSYWNE KONSTRUOWANIE INTYMNOŚCI

STRESZCZENIE: W artykule prezentowane są wybrane wyniki badań przeprowadzonych w ramach projektu „Kobiety w związkach intymnych. Studium empiryczno-krytyczne”. Autorka charakteryzuje praktyki składające się na proces konstruowania intymności w związkach z perspektywy kobiet. Ważnymi składowymi tego procesu są dyskursywnie kształtowane rytuały partnersko-rodzinne. Zostały one przedstawione na podstawie analizy materiału badawczego pochodzącego z pogłębionych wywiadów indywidualnych. Zidentyfikowane rytuały są dwojakiego rodzaju: powszechne, stosowane w wielu związkach, oraz indywidualne, wykreowane na potrzeby tylko jednego związku. Do rytuałów pierwszego typu należą: rytuał poświęcenia dla dzieci, rytuał rodzinnej aktywności, rytuał randkowania, wspólne posiłki, pocałunki na „dzień dobry” i „dobranoc”, obdarowywanie prezentami, „wypłakiwanie się” oraz seks. Natomiast rytuałem drugiego typu jest wieczorne „ocenie”. Najprawdopodobniej przedstawione rytuały mają swe źródła zarówno w międzypokoleniowym rodzinnym przekazie socjalizacyjnym, jak też w dyskursie publicznym.

SŁOWA KLUCZOWE: dyskursywność, intymność, rytuał, płęć społeczno-kulturowa.

RITUALS IN A RELATIONSHIP – DISCURSIVE CONSTRUCTING OF INTIMACY

SUMMARY: The article presents selected results of research conducted within the project „Women in intimate relationships. The empirical and critical study”. The Author characterises practices involved in the process of constructing intimacy in relationships from the women’s perspective. The important components of this process are discursively shaped partnership-family rituals. They are presented as the analysis of research material derived from in-depth individual interviews. The identified rituals are of two types: universal, used in many relationships and individual, created for only one relationship. The rituals of the first type include the ritual of sacrifice for children, the ritual of family activities, the ritual of dating, the sharing of meals, the kisses of “good morning” and “good night”, giving presents, “having a good cry” and sex. On the other hand, the second type of ritual is the evening “assessment”. The presented rituals most likely have their origins both in the intergenerational family relations of socialisation and in the public discourse.

KEYWORDS: discursiveness, intimacy, ritual, gender.